

W niedzielę, w ostatnim meczu sezonu, zespół Giallorossich zmierzy się w finale Coppa Italia z Lazio. Równie dużo miejsca poświęca się w mediach nazwisku nowego trenera. Są też plotki transferowe. Na powyższe tematy Sky Sport szukało odpowiedzi u Dyrektora Sportowego Romy, Waltera Sabatiniego.

Ocena sezonu Romy?

- Były niewesołe momenty. Jesteśmy świadomi tego, co robimy, to proces rozwoju. Będzie lepiej w przyszłości.

Zeman powiedział, że nie mógł pracować?

- Nie odpowiem, przykro mi, że to powiedział i tak myślał. Chciałbym podkreślić to, co robi Andreazzoli. Jesteśmy bardzo zadowoleni, odzyskaliśmy równowagę i awansowaliśmy w tabeli.

Lazio?

- Nie możemy traktować tego jako meczu ostatniej szansy, znajdujemy się w finale krajowych rozgrywek, przeszliśmy trudną drogę, aby się tu dostać. Lazio dokonało niezwykłego wyczynu przeciwko Juve, my wygraliśmy z Atalantą, Fiorentiną i Interem, który nie był dzisiejszą drużyną. Fiorentina to zespół, który gra w tym sezonie lepiej nawet od Juve.

Jak określisz sezon Romy, jeśli nie wygracie pucharu?

- Nie wystawiam ocen, zawsze mówiliśmy, że staramy się coś zbudować. Budujemy. Uważam niedzielny mecz za ostatni etap.

Od teraz zaczynają się ruchy po nowego trenera? W poniedziałek będziemy mieli nowego trenera?

- Trenerem Romy jest Andreazzoli i jasnym jest, że w poniedziałek, niezależnie od wyniku, spotkamy się z nim, który jest nadal trenerem Romy. Nasze sprawy muszą się ustatkować. Spotkamy się z Andrazzolim, nie jest powiedziane, że to nie on będzie trenerem.

Mówi się o Benatii. Marquinhos odejdzie? Nie sprzedacie najlepszych graczy Romy?

- Wszyscy zostaną w Romie, nie będziemy akceptować ofert. Wszyscy zostaną.

Osvaldo zostanie sprzedany?

- Jest napastnikiem Romy, mówiłem wcześniej i powtarzam, nie licząc pewnych sytuacji. Chcemy zatrzymać wszystkich graczy, następnie musimy z nimi porozmawiać, muszą być zadowoleni z pozostania w Romie. Mecz z Lazio będzie ważnym wkładem dla rozwoju chłopaków: to mecz, którym musimy się cieszyć. Pozostaniemy tak jak jesteśmy, będą pewne zakupy, jednak nikt nie odejdzie.

Zostanie także Baldini?

- Oczywiście, że zostanie. Nie stracimy najlepszych, przeciwnie, postaramy się

dokonać integracji i zbudować zespół na poziomie kibiców.

Przyszły sezon rozpoczniecie bez kibiców z powodu obelg pod adresem Balotello...

- Wystosowaliśmy komunikat, Roma płaci zbyt wysoką cenę. To przykre, gdy stadiony są zamknięte, ciężkie do zniesienia dla nas i innych dotkniętych tym klubów.

Autor: abruzzo